

Polskie złoto wraca z Londynu

12 lipca 2019

Brytyjczycy trzymają sto ton polskiego złota w skarbcu należącym do Banku Anglii. Teraz NBP chce przenieść całe zasoby do Polski. Czy ma to związek z brexitem?



Narodowy Bank Polski pochwalił się ostatnio, że zwiększył ilość kruszcu do poziomu ponad 228 ton. Dzięki temu trafiliśmy na 11 miejsce w Europie i 22 na świecie pod względem posiadania złota. Londyńskie zasoby przechowywane w Banku Anglii znajdują się tam od lat i ma to związek z pozycją stolicy Wielkiej Brytanii na rynku obrotu tym kruszcem.

Bank Anglii podobnie jak jego amerykański odpowiednik przechowują u siebie złoto większości krajów, bo ich skarbcie uważane są za najbezpieczniejsze na świecie. Chodzi głównie o stabilną sytuację polityczną i gospodarczą. Poza tym, koszty utrzymania tak ogromnej ilości złota są niewielkie.

Np. w 2015 roku NBP za przechowywanie swojej własności w Londynie zapłacił niecałe 6 tys. zł. Londyn jest jednym z największych centrów handlu złotem na świecie. Utrzymywanie zasobów w tym mieście wiąże się więc z mniejszymi kosztami transportu i lepszym dostępem do inwestorów.

Plany objęte są ścisłą tajemnicą i dlatego publicznie nie ujawnia się informacji na temat operacji przetransportowania 100 ton polskiego złota z Londynu do Warszawy.

Eksperci zastanawiają się też, czy nagła decyzja o transferze skarbca ma związek z brexitem. Być może ewentualne wyjście Wielkiej Brytanii z EU bez wcześniejszego uzgodnienia warunków utrudniłoby inwestowanie na rynku złota.

Ilustracja: [erik_stein](#) (CC0)

Źródło: Cooltura24.co.uk